

mgr Aleksandra Kołtun

**„Can Knowledge be (a) Performative?
Performativity in the Studies of Science”**

[„Czy wiedza może być performatywem / performatywna?
Performatywność w studiach nad nauką”]

Praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. Zbysława Muszyńskiego,
wydania nakładem Wydawnictwa UMCS, Lublin 2015
Wydział Filozofii i Socjologii UMCS
Lublin 2015

Streszczenie pracy doktorskiej

Pojęcia performansu i performatywności są obecne w naukach społecznych i humanistycznych od wielu lat. Jednak dopiero ostatnio stały się one jedną z kluczowych kategorii analitycznych służących refleksji nad różnorodnymi zjawiskami i procesami w obrębie dyscyplin takich jak m.in. performance studies, teatrologia, filozofia języka, studia nad literaturą, czy gender studies, oraz w samych badaniach społecznych. Wzrost zainteresowania performansem i performatywnością jest coraz bardziej widoczny również w koncepcjach dotyczących funkcjonowania współczesnej wiedzy i nauki.

Niniejsza praca ma celu przeanalizowanie różnorodnych przejawów i założeń tak zwanego „zwrotu performatywnego” w naukach społecznych i humanistycznych pod kątem opracowania ujęcia wiedzy w kategoriach performatywności. W ogólności, prezentowane stanowisko jest pomyślane jako swoiste uzupełnienie dla dwóch innych, stosunkowo rozpowszechnionych modeli wytwarzania i funkcjonowania wiedzy. Są to koncepcje wiedzy jako reprezentacji rzeczywistości oraz wiedzy w kategoriach praktyk społecznych. Ujęcie „wiedzy jako performatywu / performatywnej” odróżnia się zatem zarówno od koncepcji pozytywistycznych i formalno-logicznych, jak i podejść opartych na społecznym konstruktywizmie. Jednocześnie, nie stanowi radykalnego zerwania z dotychczasowym stanem teorii czy badań w obszarze. U jego podstaw leży szereg tendencji i przesunięć już obecnych we współczesnych naukach społecznych i humanistycznych. Przede wszystkim, to dokonanie ich selekcji oraz integracji umożliwi uchwycenie szeregu interesujących i daleko idących konsekwencji dla naszego postrzegania procesów wytwarzania i funkcjonowania wiedzy.

Opracowywany model wiedzy czerpie w największym stopniu z tak zwanych postkonstruktywistycznych studiów nad nauką i technologią, reprezentowanych przez m.in.

autorów związanych z teorią aktora-sieci (przede wszystkim Bruno Latoura, Johna Lawa i Michela Callona), a także Andrew Pickeringa, Karen Barad oraz Josepha Rouse'a. Zasadniczo, koncepcje te pozwalają na uchwycenie jednoczesnego zakorzenienia wiedzy w świecie oraz jej zdolności do przekształcania świata w toku materialnych, dyskursywnych i społecznych praktyk. Zarazem, czerpie ona z wybranych podejść z nieco bardziej odległych od filozofii nauki obszarów. Są to przede wszystkim: pojęcia performansu z zakresu performance studies oraz performatywu z filozofii języka, kategoria iterowalności Jacquesa Derridy, ujęcie performatywności gender i queer autorstwa Judith Butler i Eve Kosofsky Sedgwick, koncepcje liminalności autorstwa Victora Turnera i Eriki Fischer-Lichte, czy „ogólna teoria performansu” Jona McKenziego. Analiza wymienionych tu ujęć i koncepcji umożliwia zobrazowanie problemów czasowego usytuowania performansów i performatywności, ich osadzenia w złożonych relacjach władzy oraz ukierunkowania na podważanie tradycyjnie rozumianych granic pomiędzy językiem, działaniem i wytwarzaniem znaczeń.

Praca składa się z trzech części. Dwie pierwsze składają się z omówień wymienionych wyżej koncepcji; trzecia część to prezentacja ujęcia wiedzy jako performatywu / performatywnej. Zamiarem stojącym za pierwszymi częściami pracy jest zapewnienie swoistego ugruntowania ujęcia wiedzy performatywnej / jako performatywu w istniejących koncepcjach. Nie chodzi tu zatem o dokonanie systematycznej rekonstrukcji zwrotu performatywnego. Wybór omawianych ujęć jest podyktowany głównym celem pracy – wypracowaniem modelu wytwarzania i funkcjonowania wiedzy w kategoriach performatywności.

Pierwsza część pracy stanowi rekonstrukcję najważniejszych założeń tak zwanego zwrotu performatywnego, rozumianego za Doris Bachmann-Medick jako przesunięcie terminów „performans” i „performatywność” od kategorii opisu do w kategorii analizy. W rezultacie, zwrot performatywny nie może być tutaj traktowany jako całościową, radykalną zmianą; przeciwnie, opiera się on na szeregu istniejących już idei i teorii.

Rozdział rozpoczyna się od nakreślenia kluczowych koncepcji, które uznaje się obecnie za leżące u jego podstaw zwrotu performatywnego. Omawia się między innymi wybrane prace Eriki Fischer-Lichte, Richarda Schechnera, Marvina Carlsona czy Jacka Wachowskiego (reprezentujących estetykę, teatrologię i performance studies), następnie Johna L. Austina i Jacquesa Derridy (w odniesieniu do analiz języka), Judith Butler (gender studies) oraz Jean-Francois Lyotarda (ujęcie wiedzy w kategoriach performatywności). Wynika z nich szereg spostrzeżeń, ważnych z perspektywy zasadniczego celu pracy.

Performans jest tu rozumiany jako specyficzny rodzaj działania. Po pierwsze, łączy w sobie dwie, pozornie sprzeczne cechy: powtarzalność i wyjątkowość. Z jednej strony, performanse są zakorzenione w uprzednich, już wykonanych działaniach opartych na istniejących wzorcach i zwyczajach. Z drugiej strony, każdy performans, ze względu na swoje skontekstualizowanie oraz ucieleśnienie, jest jedyny w swoim rodzaju, niepowtarzalny. Po drugie, performanse zakładają szczególną relację z publicznością. Jak pisze Fischer-Lichte, opierają się one na tzw.

„trybie performatywnym” (*performative mode*), w którym na bok odkłada się wszelkie stabilne, zewnętrzne systemy odwołań czy scenariusze. Oznacza to, że znaczenia są tworzone i interpretowane w nieustających interakcjach między publicznością a artystami. Zarazem, nie oznacza to, że performanse funkcjonują w próżni; publiczności musi być bowiem zdolna do uczestniczenia i dekodowania wspólnie wypracowanych przekazów. Po trzecie, podkreśla się, że performanse powinny w jakiś sposób oddziaływać na swoją publiczność: czy to poprzez podważanie ich sposobów oglądu świata i działania, czy wywołanie stanów emocjonalnych, czy dostarczanie wyjątkowych doświadczeń. Nie ma natomiast zgody co do tego, na ile trwałe są efekty tych oddziaływań.

Z kolei pojęcie performatywu pojawia się w koncepcji Austina; jego definicja mówi o typie wypowiedzi, która ustanawia to, co stwierdza pod warunkiem spełnienia szeregu warunków opartych na istniejących konwencjach. Następnie, Derrida podkreśla iteracyjną naturę performatywów i tym samym przeformułuje dotychczasowe rozumienie ich związków z istniejącymi regułami i normami. W rezultacie, performatywy zaczynają być analizowane jako część dyskursu opartego na skomplikowanych relacjach władzy. W swoim ujęciu gender Butler uwzględnia już iteracyjność performatywów, ich zdolność do wiązania dyskursu oraz tego, co niedyskursywne (np. normy heteroseksualnej z cielesnością), a także kwestię powiązania z konwencjonalnie ustanowionymi regułami: możliwość ich egzekwowania, a zarazem podważania. Butler zajmuje stanowisko antyesencjalistyczne: podkreśla, że w procesie performatywnego ustanawiania gender nie ma nic stałego czy naturalnego; ani charakter norm, ani rezultaty nie mogą być z góry zaplanowane i przewidziane. Z kolei Lyotard proponuje rozumienie performatywności w kategoriach ekonomicznie rozumianej skuteczności. Jednocześnie, wykorzystuje on swoje ujęcie tego terminu do analizy współczesnych przemian w wytwarzaniu i funkcjonowaniu wiedzy. Swoistym podsumowaniem tego rozdziału jest przywołanie koncepcji Jona McKenziego, w której przedstawia trzy powiązane ze sobą paradygmaty performansu (kulturalny, organizacyjny oraz technoperformans), podkreślając ich zdolność do rozprzestrzeniania się, a zarazem charakterystyczną ulotność i nietrwałość. Autor podkreśla pełną napięć naturę performansów: ich normatywność a zarazem zdolność do przekształcania zastanego porządku społecznego, ich zakorzenienie i jednocześnie zorientowanie na przyszłość. McKenzie przewiduje, że performans stanie się tym, czym Foucaultowska dyscyplina była w przeszłości: nową ontologiczną formacją wiedzy i władz

W drugim rozdziale pierwszej części pracy zostają omówione wybrane problemy dotyczące pojęć performansu i performatywności, jakie pojawiły się w toku poprzednich rozważań. Po pierwsze, w kontekście rozważań nad obydwojema terminami widoczna jest tendencja do podważania tradycyjnie przyjmowanych rozróżnień i granic, zwłaszcza jeśli chodzi o zagadnienia związane z używaniem języka, tworzeniem znaczeń oraz ich związkami z działaniem. Zwraca się uwagę nie tylko na kreatywny, transformacyjny charakter języka, ale również na niezbywalność kontekstu dla przekazywania i rozumienia znaczeń. Co interesujące, obok rozważań uwzględniających związek języka z konwencjami oraz jego czasowy wymiar, pojawiają się propozycje ukierunkowania analiz na szeroko pojętą „przestrzenność”. Według Eve Kosofsky Sedgwick takie nastawienie pozwala uchwycić nie tylko powtarzalność performatywów, ale również ich ścisłe powiązanie z oddziaływaniem i cielesną obecnością

autorytetów oraz publiczności w konkretnych warunkach. Ponadto, w celu uchwycenia procesów wytwarzania i interpretowania znaczeń w toku performansów Fischer-Lichte wprowadza pojęcie liminalności. Opisuje go jako stan pewnego zawieszenia, w którym nie obowiązują tradycyjne, zewnętrzne systemy znaczeń i norm; są one raczej wytwarzane w toku bieżących interakcji i interpretacji.

Po drugie, w tym samym rozdziale przedstawiona zostaje kwestia czasowego usytuowania performansów i performatywności, w szczególności ich jednoczesnej powtarzalności oraz unikalności. Innymi słowy, z jednej strony, są one ufundowane na wszystkich przeszłych normach oraz wykonaniach danego działania; z drugiej strony, są ukierunkowane na przyszłą jednorazową realizację pewnego wzorca. Jak podkreśla wielu autorów, nie są to aspekty wzajemnie wykluczające się. Powtarzalność nie oznacza replikowalności; raczej, zakłada każdorazową różnicę w stosunku do poprzednich wykonań. W rezultacie, iteracyjność staje się jedną z kluczowych kategorii do analiz performansów i performatywów. Pozwala ona uchwycić ich zdolność do dostosowania się do bieżącego kontekstu, a zarazem bycia zrozumiałymi. Butler wykorzystuje pojęcie iteracyjności do uwypuklenia procesualnego aspektu funkcjonowania performatywów. Okazuje się bowiem, że efekty performatywne – gender, tożsamość, podmiot – nie są nigdy dane raz na zawsze. Przeciwnie, funkcjonują one jedynie jako tymczasowe ustabilizowania, co podkreśla, że performatywność to przede wszystkim nigdy nie zakończony proces.

Po trzecie, rozdział zawiera rozważania na temat szeroko pojętej produktywności i normatywności performansów i performatywności. Punktem wyjścia jest tutaj założenie, że są one nieuchronnie uwikłane w skomplikowane relacje władzy, które mogą przybrać postać reprodukcji istniejących norm, opierania się im lub ich przekraczania. Po raz kolejny powołując się na iteracyjność performatywów, autorzy zwracają uwagę na to, że ich sukces zależy nie tylko od zgodności z konwencją, ale od sprawnego „rozegrania” szeregu zależności pomiędzy konwencją, indywidualnymi wykonawcami, a także przeszłą i materialną warstwą wykonania. Iteracyjność performatywu jest zarazem jego warunkiem skuteczności, ale i zdolnością do przekroczenia istniejącego porządku i jego zmiany. W tym kontekście znów pojawia się pojęcie liminalności, ujęta z naciskiem na możliwość odrzucenia obowiązujących norm i wkroczenia w przestrzeń „albo...albo” (*either-or*), w której podważa się tradycyjne granice i binarne opozycje.

Ostatni rozdział w pierwszej części książki to podsumowanie wątków, które pojawiały się w różnych kontekstach w toku wcześniejszych rozważań, a które odnoszą się do problemów związanych z funkcjonowaniem wiedzy i nauki. Na wstępie warto zauważyć, że prezentowani w tym rozdziale autorzy przyczynili się do swobodnego otwarcia nauk społecznych i humanistycznych na analizy zjawisk i obiektów „niepoważnych”, czyli tego, co często traktowane jako przyziemne i oczywiste. Różni badawcze wymieniają w tym kontekście m.in. zainteresowanie codziennymi praktykami, ucieleśnieniem, materialnością, czy emocjami. Zarazem, do repertuaru metod badawczych dołączyły takie, które umożliwiają uchwycenie niewerbalnych, procesualnych aspektów rzeczywistości. Są one często ufundowane na założeniu zaangażowania w miejsce epistemologicznego dystansu czy neutralności; ich celem jest raczej osiągnięcie autentyczności i uzasadnienia, niż poszukiwanie prawdy. Ponadto, wraz z opisanymi wyżej przemianami w postrzeganiu funkcjonowania języka, poszerzeniu ulega

sposób rozumienia pojęcia wiedza. Zaobserwować można zainteresowanie wiedzą o charakterze niepropozycjonalnym; jak stwierdza Dwight Conquergood, jesteśmy świadkami przemian o obszarach rozważań: przechodzimy „wiedzy że” i „wiedzy o” do „wiedzy jak” i „wiedzy kto”. Wreszcie, autorzy związani ze zwrotem performatywnym zwracają uwagę, że w dzisiejszym świecie wiedza i nauka mają przede wszystkim odpowiadać na ekonomicznie rozumiane wyzwanie skuteczności, użyteczności. Oznacza to, że są one nieuchronnie osadzone w sieci relacji władzy i egzekwowania norm, co jednak, jak to zostało wspomniane wyżej, nie musi z gruntu oznaczać ich reprodukcji.

Druga część książki obejmuje przegląd wybranych koncepcji z obszaru studiów nad nauką i technologią, zwłaszcza w ich postkonstruktywistycznej wersji. Pierwszy rozdział zawiera rozważania mają na celu ustalenie najważniejszych założeń ujęcia wiedzy i nauki w kategoriach konstruowania i interweniowania. Są to m.in. postrzeganie aktywności naukowej w kategoriach społecznych, dyskursywnych i materialnych praktyk, uznanie tymczasowości i niedomkniętości rezultatów prac naukowych, odrzucenie podziału internalizm / eksternalizm w nauce, a także skupienie na analizowaniu czynności naukowych w toku jakościowych badań etnograficznych w laboratoriach.

Następnie, w drugim rozdziale tej części pracy przedstawione zostają kluczowe tzw. postkonstruktywistyczne studium nad nauką i technologią. Nacisk jest położony na omówienie kluczowych założeń leżących u podstaw tego nurtu: a-reprezentacjonizmu, posthumanizmu, tzw. trywialnego realizmu i antyesencjalizmu. Ponadto, na rozdział ten składają się prezentacje poszczególnych wybranych koncepcji i prac autorów reprezentujących omawiany obszar. Choć pojęcie performatywności nie jest wykorzystywane wprost w każdej w przywołanych koncepcji, zakłada się, że wspólne jest im specyficzne, performatywne spojrzenie na aktywność naukową. Jako pierwsza pojawia się teoria aktora-sieci, rozwijana przez m.in. Bruno Latoura, Stevena Woolgara, Johna Lawa, Michela Callona czy Annemarie Mol. Przedstawiona siatka pojęciowa zostaje zobrazowana przykładami z badań prowadzonych przez dwóch pierwszych wspomnianych autorów, przede wszystkim w laboratorium w Instytucie Salka, historycznych analiz prac Ludwika Pasteura czy studiów z Puszczy Amazońskiej. Ostatecznie, teoria aktora-sieci stanowi ważną propozycję ujęcia procesów wzajemnego, ciągłego konstruowania i podtrzymywania wiedzy i świata w toku praktyk naukowych. Drugą przedstawioną koncepcją jest tzw. „magiel praktyki” Andrew Pickeringa. Autor ten opisuje aktywność naukową w kategoriach dialektycznego przeplatania się oporów i wzajemnych dostosowań pomiędzy ludźmi a różnymi czynnikami pozaludzkimi. Ponadto, ujmując on swoją wizję nauki jako wpisującą się w tzw. idiom performatywny, w którym nacisk kładzie się na wzajemne konstytuowanie ludzkiej i materialnej sprawczości w toku kolejnych podejmowanych działań. Idiom performatywny jest zatem odmienny od idiomu reprezentacyjnego, charakteryzującego się wyraźnym oddzieleniem ludzi od czynników pozaludzkich i skupieniem na osiągnięciu adekwatnych reprezentacji świata. W trzecim rozdziale znajduje się omówienie idei rozwijanych przez Karen Barad, czyli tzw. „realizmu sprawczego” (*agential realism*). Autorka wykorzystuje pojęcie performatywności do opisu procesów tymczasowego stawania się dyskursu, materialności oraz wszelkich podmiotów. Jej ujęcie jest radykalnie procesualne i antyesencjalistyczne, bowiem w toku intra-aktywności świata żaden

z osiągniętych rezultatów nie uzyskuje trwałości czy stabilności: istnieją one wyłącznie jako efekt tzw. sprawczego cięcia w danym momencie. Wreszcie, ostatnim z przywołanych tutaj autorów jest Joseph Rouse, który z kolei przedstawia aktywność naukową jako konstruowanie nisz. Podkreśla on, że wiedza jest zarazem *o* świecie, jak i *w* świecie. Przekonuje też, że praktyki dyskursywne odgrywają tu kluczową rolę: nie polegają one wyłącznie na opisywaniu świata; raczej – angażują go i aktywnie przekształcają.

Trzeci rozdział drugiej części to przegląd koncepcji, które, wywodząc się ze studiów nad nauką i technologią, stawiają sobie za obiekt zainteresowania sposób funkcjonowania nauk społecznych. Rozdział zaczyna się od omówienia rekomendacji, jakie pod ich adresem formułował Latour i Pickering. Zalecają oni odrzucenie wszelkich przyjmowanych tradycyjnie dualizmów, zwłaszcza podziału na ludzi i szeroko pojęte czynniki pozaludzkie. Pickering mówi wprost, że posunięcie to jest niezbędne jeśli nauki społeczne mają być zdolne do uchwycenia współczesnych przemian obejmujących w coraz większym stopniu właśnie technologie i rzeczy. W następnej kolejności zaprezentowana zostaje koncepcja maszyn społecznych rozwijana przez Łukasza Afeltowicza i Łukasza Piotrowicza. Autorzy postulują, aby socjologowie zaczęli zajmować się budowaniem sztucznych układów w kontrolowanych warunkach, a następnie próbowali je odtworzyć w rzeczywistości, na wzór tego, jak funkcjonują nauki przyrodnicze widziane oczami reprezentantów studiów nad nauką i technologią. Zabieg ten ma zapewnić socjologom podstawy dla osiągania większej niż dotychczas skuteczności swoich działań. Z kolei John Law proponuje dokonanie swoistego przesunięcia w sposobie myślenia o metodach nauk społecznych w taki sposób, aby dostrzec i pełni wykorzystać ich performatywną naturę. Opisuje on, w jaki sposób badanie Eurobarometr ustanawia swoich odbiorców, problem badawczy i określony wycinek rzeczywistości. Ponadto, opisuje one zdolność metod to ustanawiania rzeczywistości, odsuwania jej alternatywnych wersji, a także eliminowania z pola widzenia wszelkich „Innych”. Co istotne, wykorzystywane przez niego pojęcie ustanawiania (za Annemarie Mol) zasadniczo różni się od metafory konstruowania wykorzystywanej przez m.in. Bruno Latoura. Zarówno w pojęciu ustanawiania, jak i konstruowania zakłada się, że efekty aktywności poznawczych nie są nigdy do końca ustabilizowane; wymagają one raczej ciągłych zabiegów podtrzymywania. Natomiast, ustanowione (*enacted*) rzeczywistości są wielorakie (*multiple*) – ani nie zwielokrotnione w sposób, który prowadzi do niewspółmierności, ani nie pojedyncze. Ostatecznie, jest ich więcej niż jedna, co wymusza koordynowanie ich pomiędzy sobą. W dalszej kolejności w rozdziale przywołane są pokrótce najważniejsze koncepcje, w których nauki ekonomiczne ujmuje się jako zasadniczo performatywne. Autorzy tacy jak m.in. Michel Callon czy Donald MacKenzie postrzegają nauki o ekonomii jako modelujące zachowania jednostek, nie tylko je opisujące. Wreszcie, rozdział kończy się zarysowaniem najważniejszych aspektów tzw. zwrotu ku rzeczom w naukach społecznych i humanistycznych. Choć studia nad nauką i technologią nie są jego jedynym źródłem, zainteresowanie rzeczami i materialnością w kontekście ustanawiania podmiotowości ludzi czy podtrzymywania porządku społecznego z pewnością wskazuje na mocne związki pomiędzy nimi.

Trzeci rozdział stanowi podsumowanie wymienionych powyżej wątków i koncepcji. Prezentowana w tej części pracy wizja nauki kładzie nacisk na jej procesualny, niedomknięty charakter oraz zdolność do przekształcania świata w miejsce jego opisywania. Pojęcie

performatywności pojawia się w niej w kontekście analiz praktycznego sukcesu nauki, polegającego na wytwarzaniu faktów i ich obiektów wraz z odpowiednio dostosowanymi wycinkami rzeczywistości, w których okazują się one adekwatne i trwałe. Na każdym etapie procesów wiedzotwórczych niezwykle ważną rolę odgrywają elementy materialne, począwszy od Latourowskich urządzeń zapisujących, po dostępne próbki i materiały. Ostatecznie, performatywność praktyk naukowych jest rozważana w kontekście odrzucenia wszelkich, wydawałoby się, oczywistych dualizmów i rozróżnień. Szczególną rolę odgrywa założenie zniesienia zakładanych różnic pomiędzy ludźmi i czynnikami pozaludzkimi oraz teorią i praktyką (czy raczej, tym, co eksperymentalne i tym, co konceptualne w praktykach naukowych). Okazuje się bowiem, że również w otoczeniu o niewielkim wysyceniu technologiami czy szerzej pojętymi elementami materialnymi mogą mieć miejsce skuteczne procesy konstruowania faktów, obiektów i rzeczywistości. Wreszcie, w postkonstruktywistycznych studiach nad nauką pojawiają się głosy o konieczności wzięcia pod uwagę tego, jak praktyki naukowe są osadzone w normatywnych relacjach władzy: nie tylko ze względu na usytuowanie poszczególnych osób, ale przede wszystkim ze względu na zdolność ustanawiania określonych rzeczywistości, a wykluczania ich alternatyw.

W części trzeciej pracy zaprezentowane jest pojęcie wiedzy jako performatywu / performatywnej (*knowledge as (a) performative*). Rozdział rozpoczyna się od usytuowania prezentowanego podejścia pośród innych filozoficznych modeli wiedzy: wspomnianych na początku modelu wiedzy jako reprezentacji rzeczywistości oraz wiedzy w kategoriach praktyk społecznych. W drugiej kolejności, rozdział zawiera opracowanie najważniejszych założeń proponowanego ujęcia; kończy się natomiast przykładami realizacji wiedzy jako performatywu / performatywnej w obszarze nauk społecznych i humanistycznych.

Termin „wiedza jako performatyw / performatywna” stanowi efekt pewnego kompromisu pomiędzy zaproponowaniem ujęcia wiedzy w kategoriach performatywności, a zarazem uniknięciem jej zreifikowania poprzez utożsamienie wprost z performatywem. Pewna niezręczność, jaka pojawia się w efekcie wykorzystania przyimka „jako”, jest więc zamierzonym unikiem wobec ewentualnej esencjalizacji pojęcia. Zarazem, jest to odwołanie do rozróżnienia pomiędzy „jest performansem” oraz „jako performans”, dokonanego przez Richarda Schechnera dla umożliwienia analizy różnorodnych zjawisk bez popadania w nadużycia i sztuczne ograniczenia. Samo porównanie do performatywu / performatywności, nie zaś do performansu, wynika natomiast ze znacznie bardziej inspirujących i istotnych tradycji, jakie łączą pierwszy termin z analizami wiedzy, nauki i języka. Nie oznacza to, że idee wywodzące się z rozważań na performansem zostaną zupełnie pominięte; nie są one jednak kluczowym odniesieniem w tym przypadku.

W ogólności, ujęcie wiedzy w kategoriach performatywności ma na celu zwrócenie uwagi na jej specyficzny, interwencyjny charakter, nie zaś wyłącznie zdolność dostarczania adekwatnego opisu świata. Wiedza jako performatyw / performatywna opiera się na relacji intensywnego zaangażowania w procesy jednoczesnego poznawania oraz przekształcania rzeczywistości. Innymi słowy, wiedza i rzeczywistość są wzajemnie zakorzenione i konstytuujące się. Relacja wiedzy do świata w najprostszym sensie polega na tym, że nie powstaje ona w próżni. Przede

wszystkim, zainteresowanie danym problemem jest zawsze osadzone w istniejących sieci norm, dyskursów, relacji społecznych, materialności. Co istotne, na kształt tej sieci oraz istniejące w niej oczekiwania i możliwości wpływają różne rodzaje wiedzy już funkcjonującej: propozycjonalnej, milczącej, ucieleśnionej, itd. Ostatecznie więc, rzeczywistość jest tu ujmowana jako „zaplecze” (*hinterland*, za Johnem Lawem), czyli swoista topografia możliwości i ograniczeń złożona z istniejących praktyk, urządzeń, teorii, agend politycznych, instytucji, itd. Zaplecze nie jest stabilne czy dane; raczej, znajduje się w ciągłym ruchu i zmianie, co oznacza konieczność nieustannego rozpoznawania jego parametrów i dostosowywania do nich kolejnych aktywności. Zarazem, założenie to oznacza, że tworzeniu wiedzy jako performatywu / performatywnej nie wszystko ujdzie: odpowiednie są takie działania, które spełniają warunki fortunności określone w danym momencie rozpoznania zaplecza. Z kolei świat jest zakorzeniony i dostosowywany do wiedzy nie tylko jako ukształtowany w uprzednich procesach wiedzotwórczych, ale również jako wymagający dostosowania pod kątem efektywnego funkcjonowania wytworzonych faktów i obiektów. W konsekwencji, świat zmienia się zarówno w efekcie, jak i w toku funkcjonowania wiedzy jako performatywu / performatywnej. Oznacza to, że w tym procesie wiedzotwórczym nie ma właściwie żadnych stałych, danych raz na zawsze punktów odniesienia czy miar sukcesu; te są możliwe do odtworzenia wyłącznie z perspektywy czasu, niejako wstecznie. Ostatecznie, działanie (powstawanie, funkcjonowanie) wiedzy jako performatywu / performatywnej można przyrównać do niekończącego się ruchu po spirali: fakty, obiekty, zjawiska są „wykrawane” w toku skomplikowanych praktyk razem z ich odpowiednimi, funkcjonalnymi rzeczywistościami; rzeczywistości te stają się częścią zaplecza, które z kolei wymaga rozpoznawania i przetłumaczenia na bieżące warunki fortunności dla kolejnych praktyk, które znów odmienią to zaplecze i dadzą początek kolejnym rzeczywistościom.

Tym samym, wiedzy jako performatywu / performatywnej nie można traktować jako stabilnego, domkniętego produktu o wyłącznie propozycjonalnej zawartości. Raczej, należy ją postrzegać jako otwarty, nieliniarny proces, w którym pojawiają się mniej lub bardziej ustabilizowane całości przypominające tradycyjnie rozumiane rezultaty. Wiedza jako performatyw / performatywna polega przede wszystkim na ciągłym rozpoznawaniu, mobilizowaniu i angażowaniu różnorodnych aktorów społecznych, elementy dyskursywne oraz czynniki pozaludzkie. Każdy z tych elementów jest tu niezbędny i nie może zostać pominięty. Ich znaczenie dla przebiegu całości procesu będzie się różnić w zależności od zaplecza (m.in. w zależności od tego, czy działamy w laboratorium, czy na sali akademickiej). Ważne jest efektywne splecenie trzech rodzajów praktyk: społecznych, materialnych i dyskursywnych w sposób, który zapewnia legitymizację, trwałość i zdolność do wywierania wpływu. W rezultacie, wiedza jako performatyw / performatywna nie jest specyficzna dla nauk inżynierskich czy przyrodniczych. Ze względu na specyficzną rozumianą skuteczność praktyk dyskursywnych w powiązaniu ze społecznymi i materialnymi, zakłada się potencjał nauk społecznych i humanistycznych do dokonywania równie efektywnych przemian w świecie (czy może raczej – razem z tym światem).

Wiedza jako performatyw / performatywna polega na ciągłym interaktywnym stabilizowaniu wielu wymienionych wyżej elementów aż do momentu uzyskania tymczasowego rezultatu, który może funkcjonować jako domknięty produkt (np. fakt naukowy) wraz z odpowiednio

dostosowanym fragmentem rzeczywistości. Sukces tak rozumianego procesu wiedzotwórczego można przyrównać do wytworzenia Latourowskiej czarnej skrzynki – całości, która wydaje się stabilna, domknięta i konieczna, o wymazanej historyczności i społeczno-materialnym usytuowaniu.

W toku translacji pojawia się konieczność równoważenia szeregu napięć, przede wszystkim pomiędzy zdolnością do oddziaływania na szeroką skalę a możliwością kontekstualizacji pod kątem lokalnych warunków. Innymi słowy, wiedza jako performatyw / performatywna musi mieć potencjał różnicowania się, ale zarazem pozostać zrozumiała. W rezultacie, w procesie wiedzotwórczym uczestniczy wiele form wiedzy: John Heron i Peter Reason wymieniają cztery formy „posiadania” wiedzy (*forms of knowing*): doświadczeniową, prezentacyjną, propozycjonalną i praktyczną. W prezentowanym stanowisku zakłada się, że formy wzajemnie się warunkują i uzupełniają w toku kolejnych translacji mających miejsce wobec nieustannie zmieniającego się zaplecza. Dzięki temu zróżnicowaniu możliwe jest efektywne splatanie aktorów społecznych, czynników pozaludzkich i elementów dyskursywnych. Tym, co zapewnia wiedzy jako performatywowi / performatywnej wrażenie tożsamości i spójności w czasie, mimo wielorakich form i warunków, jest jej iteracyjny charakter. Funkcjonuje ona jako proces ciągłego od-twarzania poprzez różnicowanie się: poszczególne akty rozpoznania zaplecza powodują modyfikacje w zakładanych warunkach fortunnności, a w konsekwencji podejmowanych działaniach i wytwarzanych czy wykorzystywanych formach wiedzy. Iteracyjność wiedzy jako performatywu / performatywnej uwypukla jej nieesencjalny charakter: liczy się niekończący się ruch różnych form wiedzy dostosowanych do aktualnych rozpoznań w odpowiedzi na zmienne zaplecze. W toku tego procesu trudno mówić o jakiejś dookreślonej, podzielanej treści propozycjonalnej.

Jednocześnie, zakłada się, że wiedza jako performatyw / performatywna ma charakter akademicki. Jej związki z nauką mają zasadniczy wpływ na jej możliwości i ukierunkowanie. Z jednej strony, mimo różnorodnych przemian i kryzysów, świat akademicki jest wciąż postrzegany jako ważne i wiarygodne miejsce wytwarzania wiedzy. Posiada nie tylko ogromny kapitał symboliczny, ale również konkretną infrastrukturę techniczną. Korzystanie z nich może być więc podyktowane celami czysto instrumentalnymi. Z drugiej strony, dzięki pozostawaniu w polu oddziaływań akademii, wiedza jako performatyw / performatywna jest w ogromnej mierze kształtowana przez ciągle żywe „naukowe wartości”. Można ją zatem postrzegać jako ukierunkowaną na codzienną, pragmatyczną skuteczność, a jednocześnie nastawioną na poszukiwanie prawdy, obiektywność, uniwersalność (rozumianych jako pewne ideały wpływające na podejmowane decyzje, nie zaś zewnętrzne kryteria oceny jakości). Podążając za koncepcją Stanleya Fisha, można powiedzieć, że usytuowanie w świecie akademickim stanowi o możliwym, przyjmowanym „horyzoncie interpretacji” w naukowej „wspólnocie interpretacyjnej”. Innymi słowy, powiązanie z nauką jest dla procesów wiedzy jako performatywu / performatywnej jest tym elementem zaplecza, który znacznie ułatwia bieżące osiągnięcie kolejnych celów, a zarazem osadza wszystkie działania w szerokiej, stosunkowo trwałej ramie „wielkich ideałów”.

Proponowane tu ujęcie skutkuje koniecznością uwzględnienia problemów związanych z etycznością podejmowanych działań. Nie chodzi tu wyłącznie o nieuchronnie wartościujące nacechowanie wiedzy jako performatywu / performatywnej. Przede wszystkim, jak twierdzi

Law, założenie o zdolności podtrzymywania lub reformowania istniejącego porządku społecznego rodzi konieczność namysłu nad kwestią słuszności obranego kierunku. Tłumaczy on, że w momencie, gdy odrzuca się obiektywność czy prawdę jako kryteria epistemiczne, otwiera się przestrzeń dyskusji nad tym, czy i w jaki sposób rzeczywistości ustanawiane w toku procesów wiedzotwórczych są lepsze od innych. W rezultacie, wiedza jako performatyw / performatywna musi być efektywna w rozumieniu, że musi *działać*. Jednak efektywność ta jest niejako przetłumaczona przez wielkie, faktycznie nieosiągalne wartości: akademicki etos prawdy i obiektywności oraz wymóg odpowiedzialności czy społecznej solidności (*social robustness*). Oznacza to, że kategoria efektywności jest tu znacznie szersza niż ta oparta na czysto ekonomicznym rachunku nakładów i zysków.

Wreszcie, zakłada się, że przestrzenie, w których wiedza jako performatyw / performatywna działa, mają liminalny charakter. Są to przestrzenie „pomiędzy”, w których nie obowiązują ściśle podziały dyscyplinowe czy systemowe (np. między nauką, sztuką, technologią, kulturą...). Umożliwiają one stosunkowo swobodną wymianę i przepływy idei, ludzi, zasobów. W wymiarze ideowym, w liminalnych przestrzeniach nie obowiązują tradycyjnie przyjmowane granice i binarne opozycje. W ten sposób otwierają się możliwości działania „nie do pomyslenia” w innych warunkach; możliwości, które są konieczne dla funkcjonowania wiedzy jako performatywu / performatywnej.

Uzupełnieniem dla powyższych rozważań jest drugi rozdział w tej części pracy. Składają się na niego omówienia wybranych koncepcji z obszaru nauk społecznych i humanistycznych, co do których przyjmuje się, że realizują one – w mniejszym lub większym stopniu – założenia wiedzy jako performatywu / performatywnej. Są to: wybrane metody badań jakościowych z nutu tzw. *performance research*, teoria nie-reprezentacyjna wywodząca się z antropogeografii oraz humanistyka afirmatywna i idea historii ratowniczych rozwijane przez Ewę Domańską. Mimo że nie wszystkie z wymienionych koncepcji wykorzystują pojęcia performansu czy performatywności, łączy je charakterystyczne nastawienie na zmianę, a więc określone, choć dalekosiężne i dość idealistycznie postawione cele. Można je więc postrzegać jako wiążące wyzwanie skuteczności, a jednocześnie postawę etycznego zaangażowania. Ponadto, cechują się one wykorzystaniem zarówno tradycyjnie akademickich zasobów (metod, infrastruktury, idei), jak i docenieniem bardziej „alternatywnych” form wiedzy i działania, często o charakterze niepropozycjonalnym, przyziemnym, oddolnym. Wreszcie, kładzie się w nich nacisk na łączenie sfery aktorów ludzkich (np. lokalnych zbiorowości), jak również elementów dyskursywnych oraz różnorodnych rzeczy i materialności.

Ostatnia rozdział w tej części pracy zawiera jej całościowe podsumowanie oraz pewne odautorskie rozważania dotyczące możliwości wykorzystania pojęcia wiedzy jako performatywu / performatywnej w kontekście trwających dyskusji na temat roli i przyszłości nauk społecznych i humanistycznych we współczesnym świecie.